

Gu-Tang Clan przy Ogrodowej

W dniu otwarcia wystawy "Selected Dog-Printed Works 2019-2024" odbędą się warsztaty sitodruku dla młodzieży i nie tylko - zapisy są już zamknięte.

W godz. 18-19 zapanowano także konkurs deskorolkowy na patio galerii na rampie przygotowanej przez Gu-Tanga i partnerów.

Prace tworzone przez Gu-Tanga możemy oglądać na terenie całej Łodzi i nie tylko, bo często wybiera się w swego rodzaju tournée do innych miast w Polsce i za granicą, gdzie dekoruje swoją twórczością wybrane fragmenty tkanki miejskiej.

Gustaw (znany pod pseudonimem Gu-Tang Clan) jest prawdopodobnie ostatnim przedstawicielem rasy Owczarek Bałucki. Uciekinier z łódzkiego schroniska dla zwierząt. Przy użyciu szablonów, plakatów i farb w sprayu znaczy on teren wszędzie tam gdzie się pojawi. Psie podobizny można znaleźć na ulicach kilkunastu europejskich miast, a aktywność tego osobnika stale się wzmacnia. Do tej pory nieuchwytny. Prywatnie fan jedzenia, kąpieli, szczekania na samochody oraz twórczości Tycjana. Ulubiony kolor: czarny. Rok produkcji: 2004".

"Czując idealną symbiozę z raklem głęboko zaciągnął się papierosem. Przez mokry nos wyleciał ciężki dym, a jego czarny ogon wesoło zamerdał. Uniósł w górę łapy, trzymając w nich jeszcze wilgotną odbitkę. Niewielki uśmiech przemknął przez jego pysk. Nie zdążył jednak zbyt długo delektować się tą chwilą-nagle, z drugiego końca pomieszczenia dopadł go skrzeczący jazgot. Z drukarki stojącej w tamtym miejscu zaczął wydobywać się dym, a wszystkie diody migwały w oszalałym pędzie. Zaradny piesek instynktownie obezwładnił dziką maszynę kolanem. Piesek, bla, bla, nikt nie czyta opisów wystaw, piesek. Miał już doświadczenie w podobnych sprawach, gdyż był znanym w środowisku Łowcą Maszyn Drukujących, a ponadto całkiem niezłe władał słowem. Przebrnął przez stopy puszek po psiej karmie oraz kupki wszechobecnego papieru i doczłapał się do Stanowiska Drukującego Nr 9. Zakasał rękawy i nie bacząc na tłącą się jeszcze drukarkę wrócił do pracy nad kolejną Idealną Odbitką, jednocześnie rozmyślając: co dziś na obiad?" .

Gustaw